

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

MIŁONA RZYMSKIE.

Jutro Kr. Izydora Włóś.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10
miesięczne złp. 4.

MIŁONA SŁAWIAŃSKIE.

Jutro Cierpimir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 00 R red w miarze Paryżkiej	Stopnie ciepla podług Réaumura	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27 ^{''} 6 ^{'''} 038	+ 20, 2	1 ^{''} , 59	Północny średni	Pogoda	
7 12	6, 044	+ 7, 5	1, 13	„ mocny	Pogoda z Chmurami	
8	5, 602	+ 9, 4	1, 30	Pn. Zachodni średni	„ „	
9	5, 752	+ 5, 8	1, 89	„ słaby	„ „	
7	5, 752	+ 5, 9	1, 86	Północny słaby	Chmury	
8 12	5, 626	+ 10, 4	1, 76	Pn. Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
3	5, 000	+ 12, 4	1, 67	Wschodni słaby	„ „	
9	3, 989	+ 6, 1	2, 35	Pn. Wschodni słaby	Pochmurno	

Cześć Urzędowa

TRYBUNAŁ PIERWSZÉJ INSTANCYI,

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Z powodu nastąpniej śmierci Tomasza Jaworskiego komornika w Chrzanowie, wzywa wszystkich interess mieć mogących, a w szczególności każdego roszcżącego sobie pretensye, z powodu urzędowania zmarłego komornika do kaucyi za nim zapisanej, aby takowe Trybunałowi w przeciągu dwóch miesięcy od dnia dzisiejszego obwieszczenia rachując przedstawił; po upłynieniu bowiem tego terminu gdyby nikt z pretensją nie zgłosił się, extabulacya kaucyi przez p. Jacka Kaweckiego zapisanej nastąpi.

Kraków dnia 30 kwietnia 1836 r.

Kopff.

Librowski Sek. Tryb.

Nro 831.

TRYBUNAŁ PIERWSZÉJ INSTANCYI,

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W myśl artykułu 770 kodexu cywilnego wzywa sukcesorów po niegdy Stanisławie Skupniewskim w dniu 2 grudnia 1834 r. w Krakowie bez potomnie zmarłym, gdziekolwiek znajdować się mających, aby w ciągu miesięcy trzech, od dnia niniejszego ogłoszenia rachując z dowodami służącego im prawa spadkowego po Stanisławie Skupniewskim do Trybunału I Instancyi Wolnego Miasta Krakowa zgłosili się, po upłynieniu bowiem tego terminu spadek rzeczony za bezdziedziczy uznany zostanie.

Kraków dnia 21 kwietnia 1836 r.

K. Horszowski.

(3r.)

Librowski, Sek. Tryb.

W dniu 11 maja r. b. o godzinie 10 ranej w kancelaryi sekwestratora rządowego przy

ulicy Floryańskiej w domu pod L. 532 odbywać się będzie publiczna licytacja, na wydzierżawienie 4letnie kamienicy o 2 piętrach pod L. 253 przy ulicy Gołębiej sytuowanej w drodze exekucyi administracyjnej zajętej, na czas od 1 lipca 1836 do ostatniego czerwca 1840, cena szacunkowa rocznie zł. 770; o warunkach do licytacji można się każdego czasu w kancelaryi sekwestratora dowiedzieć. Chęć przeto licytowania mający w wadium zł. 77 tndzież gotową do złożenia na opłacenie zaległości rządowej, kwotą zł. 950 zaopatrzeni, na dniu i miejscu wyż oznaczoném znajdować się zechcą.

Kraków d. 22 Kwietnia 1836 r.

(2r.) Konstanty *Fiałkowski* sek. rząd.

— Kraków. —

Przejeżdżając wczoraj około ogrodu Łobzowskiego wstąpiliśmy dla przypatrzenia się zręczności strzelających do tarczy, a zastawszy dość liczną publiczność w ulubioném miejscu Kazimierza Wielkiego królem chłopków zwanego, przyjemnie spędziliśmy chwil kilka wśród nawiedzających mogiłę Esterki, której pamięć w gminnem zachowuje się podaniu przez wznawianie opowiadania jej dziwnej przygody. Że zaś wolne świeże powietrze umysł rozwesela, a apetyt zaostrza, odwiedziliśmy gospodarza dla pokrzepienia sił fizycznych i znaleźliśmy dobrą kawę, chleb smaczny z majowem masłem, piwo wyborne i wiele innych rzeczy po niskich cenach gościom podawanych na pierwsze zawołanie. Takie zalety podajemy chętnie do wiadomości miłośników przechadzki, pewni że i oni doznają tej samej nslugi połączonej z uprzedzającą grzecznością gospoisi.

— Z Paryża 21 Kwietnia. —

Słychać, że dwór Rzymski ofiarował naszemu pośrednictwo swoje w załatwieniu nieporozumień zaszłych z kantonem Bazylei.

Gabinet Tuilleryjski wymówił się od współdziałania (Cooperation), w Hiszpanii, tak jak się wymówił dawniej od wmięszania (inter-

vention). — Marszałek Gérard wyjechał na wieś, z kąd będzie powołany w razie potrzeby.

Z Tulonu wysłano dnia 17 statek parowy *Sphinx*, z depezsami do konsula francuzkiego w Algierze. Sądzą, że rząd nasz żąda zadość-uczynienia od cesarza Marokańskiego, za to, że dawał pomoc Abdel Kaderowi; więcej jednakże jest podobieństwa, że wspólnie z Angielskim, chcą zapobiedz układom jego z Zjednoczonymi Stanami Ameryki północnej.

Akcyo dziennika *le Droit*, który dopiero od 1 stycznia wychodzić zaczął, podniosły się z pierwotnej ceny swojej 250fr. na 550. GCW.

— Dnia 26 Kwietnia. —

Dzień odjazdu książąt Orleanu i Nemur do Berlina nie jest jeszcze wiadomy, zdaje się jednak że 6 a najdalej 8 maja nastąpi. Wielkie przygotowania, liczny i świetny orszak z najznakomitszych osób ubiegających się o zaszczyt towarzyszeni a królewiczom, są teraz przedmiotem dziennej rozmowy publiczności i dziennikarzy paryzkich rozwodzających się nad domysłami celu tej podróży. Mówią także powszechnie, że książę Talleyrand wyjedzie 30 b. m. ażeby się znajdować w Berlinie w dzień przybycia wspomnianych gości.

Wyrachowano że sławna klacz Misse Annette przyniosła jej posiadaczowi, lordowi Seymour 300,000 franków na gonitwach w Francyi i Belgii odbytych. Pan Jules Janin donosząc o ostatnich wyścigach w Chantilly, tak mówi, wyrażają się swoim zwykle dowcipnym sposobem: »Niepytajcie mnie, kto jest Miss Annette. Również moglibyście mnie pytać, kto jest panna Mars. Od swego czwartego roku Miss Annette stanowi wszystkich rumaków zaszczytu i sławę na gonitwach. Nie ma konia, którego by nie pokonała, nie ma celu, którego by najpierw nie dopięła, nie ma nagrody, której by nie odniosła. Ma ona teraz sześć lat, na przysły rok już nie będzie

mogła biegać. Wczoraj odniosła ostatnie, wawrzyny, ale jej tryumf był najświetniejszy. Nigdy jeszcze żaden artysta nie okrył się większą sławą opuszszając widowie, sam nawet Talma niebyłby się mógł równać z Miza Annette. Wczoraj jadła owies z przepysznej złotej czary, którą odniosła jako największą nagrodę. Otóż taką dochodzi się drogą do sławy!

Dowiadujemy się z Bajonny, że dawniej zapowiedziane operacye Krystynistów już się zaczęły. Pod Santander przybyły okręty, dla zabrania 10,000 hiszpanów i anglików pod dowództwem generała Evans i przewiezienia do St. Sebastian; z drugiej zaś strony wojska pod generałami Bernelle i Jriarte otrzymały rozkaz, ażeby za danym znakiem wyruszyć równocześnie od Pampeluny podczas gdy Kordowa z Espartera od Vittoryi naprzód postąpią, ażeby zewsząd zamknąć karlistów. Jeżeli wykonanie planu osiągnie skutek zamierzony, karliści w krótkim czasie będą pokonani.

Chronique de Paris donosi: «Opuszczenie Ankony jest postanowione w skutek zapowiedzianego ustąpienia wojska Ces. Rosyjskiego z Sylistryi i redukcji wojsk Ces. Austriackich; wszystko zapowiada trwały pokój w Europie.

Według wiadomości bezpośrednio odebranych z Ameryki północnej, wojna z Indyjczykami jest niekończoną za pośrednictwem nowej umowy, na mocy której zobowiązali się przejść na drugi brzeg rzeki Witchlacochez, co też uczynili i odtąd nie zaszły nowe kroki nieprzyjacielskie. Przeciwnie zaś doniesienia z Texas nie są bardzo pomyslnie dla Zjednoczonych Stanów; generał Santana miał już opanować kilka ważnych stanowisk i zagrożić blizkiem upadkiem ledwie związanej nowej Rzeczypospolitej.

GPZ.

— Z Madrytu 18 Kwietnia —

Izba procerów naradza się jezzcze nad pojedynczemi paragrafami adresu jako odpo-

wiedzi na mowę od tronu królowej rejentki przy zagajeniu tegorocznych posiedzeń sejmowych.

Między panem Mendyzabal a panem Isturizem miało przyjść do pojedynku, po którym nie przyszło do pojednania pomimo wszelkich starań sekundantów.

— Lizbona 15 Kwietnia. —

Ministerium pana Campos zostawiło dochody skarbu w największym nieładzie, także izby chciały mu proces wytoczyć gdyby się nie był pospieszył z podaniem się do dymisji, którą mu najchętniej udzieliła królowa nie wspominając wcale o zadowoleniu z jego admiistracyi.

W dzień zaślubień gdy się pokazał książę Ferdynand z swoją królewską małżonką włożył teatru San Carlos, tysiące oklasków powitały dostojnego gościa, od którego przybycia portugalczykowie spodziewają się lepszego nporządkowania interessów państwa. Zniętych miguelistów w Algarbii 18 rozstrzelano. Dotąd jezzcze nie ustają mordestwa w samej nawet stolicy.

GPS.

— Bruzella 27 Kwietnia. —

Izba reprezentantów z uwagi na nowy system celny w Rzeszy Niemieckiej zaprowadzony, tudzież zawdzięczając się Francyi za korzystną ustawę opłat od wprowadzanych wyrobów, zniżyła nawzajem taryffę dla towarów francuzkich.

GPS.

— Od granic Serbii 10 kwietnia. —

Według doniesień któreśmy otrzymali z północnych stron Bośni, nie masz wątpliwości, że nie można pomysleć nawet o przedkiem zaprowadzeniu reform i nowego systemu wojskowego, zwłaszcza gdy zaburzenia w Liwie, sprawiły tam niemale wrażenie. Wezyr Serajewa zamknął się w cytadelli z obawy przed buntem od czasu jak odesłał wojsko regularne. W Albanii nie masz także spokojności, a lubo uciszyło się od czasu ostatniego przytlumienia zaburzeń, niedowierzają jednak mieszkańcom i nowego obawiają

sie buntu. Wskutku takich to doniesień, gotuje się xiąże Miłosz z przygotowaniem 6ty-sięcznego wojska, przeznaczonego na pomoc dla wezyra Bośni, w razie gdyby miał być niepokojony. Wiadomo, że podczas pohytu swego w Stambule obowiązał się xiąże Miłosz trzymać na wodzy Bośniaków, niektorzy jednakże upatrują w tych demonstracjach, jedynie pozór odmówienia drugiemu zeproszenin siebie do Stambulu. Być może, iż tak jest nie inaczej, albowiem xiąże Miłosz w razie przeciwnym, niewstępowałby z tak małą siłą przeciwko Bośni, zwłaszcza, że nie jest w przychylnych stosunkach z paszą. Cała Bośnia jest jak gdyby warownia jaka, podobna tej która służy D. Karlosowi w Hiszpanii; z téjto przyczyny, przyszył obrot rzeczy w Bośni i Serbii, może być bardzo ciekawym.

GCW.

— Rzym 5 kwietnia. —

Don Miguel, który w roku zeszłym, został członkiem jednego z bractw tulejszych, odprawił w Wielki Czwartek obrzęd umywania nóg pielgrzymom, a w pierwsze święto wielkanocne rozdał kilka orderów wiernym swoim stronnikom.

Niedawno przyplęnęło do państwa kościelnego wielu wychodźców hiszpańskich, między którymi znajdują się także duchowni. Ci mieli zaszczyt że ich przedstawiono papieżowi.

Nagły wyjazd xięcia Kapui jest dotąd jeszcze przedmiotem rozmów w Neapolu. Słychać, że rząd Neapolitański zamierza ogłosić go za niegodnego stopnia swego, jako xięcia krwi królewskiej. Szczególniej zagniewany jest na niego gabinet w Neapolu z tego powodu, iż udał się wprost do Madrytu i bawił tam przez czas niejaki. Tymczasem wstrzymano pensją, którą ten xiąże pobierał jako członek rodziny królewskiej.

— Stambul 5 Kwietnia —

W. Porta nowem jest zagrożona niebezpieczeństwem: Liczne bandy rozbójników

schroniły się z Grecji na teritorium tureckie i zagrażają łupieżstwem kilku prowincyom przez widoczne wzmaganie się ich liczby, ile że w pieniądze zaopatrzeni umieją każdego do siebie przynęcić. Widać między niemi pewny rodzaj organizacyi wojskowej z karnością połączonej, co naprowadza na domysł że zostają pod wpływem zagranicznym. Morowe powietrze zjawiło się znowu prawie równocześnie w różnych miastach państwa tureckiego. Mehmed Ali jest zasmucony dotkliwemi klęskami, jakich doznały jego wojska w Arabii, ta okoliczność i uderzająca zmiana Anglii i Francji w postępowaniu przeciw niemu skłaniają go coraz bardziej do scisłego łączenia się z sułtanem.

GPS.

Doniesienia.

Podpisany ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż do jego składu mebli nadszedł transport obić ściennych w różnych kolorach najgustowniejszych za bardzo pomierną cenę.

B. Kozakiewicz.

Tapicer przy ulicy Świętojańskiej pod Nr. 467.

Doniesienie Teatralne.

Jutro to jest dnia dziesiątego Maja 1836 r. na zakończenie kursu teatralnego po raz ostatni daną będzie ulubiona komedyja oryginalnie napisana przez Ale: hr. Fredro w 3ch aktach pod tytułem: *Damy i Huzary*. Widowisko to jest przeznaczone na dochód Maryi Thebach z córkami Teressy i Antonina Fiszer, które się polecają łaskawym względem Szanownej Publiczności.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od 6 do 7 Maja.

Mikoszewska Eleonora, Dziedziejowska Józefa, Koziarowski Jan, Rzewuski Antoni, Łoniewski Kanty, Chronowska Marya, Michalczewski Maxym, Walewski Alexander hr., Hube Karol, Chodylska Marya z Polski; Sobolewska Ewa ob., Zabrzycki Józef, Goldstein Abram z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Rogawski Nepomucen do Polski; Dąbski Władysław do Galicyi.